

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. — BIAŁYSTOK — Administracja: Legionowa 1, tel. II. Konto P.R.O. 64106

„Italia“ na łasce wicherów północy Oslepiająca zazdrość rządu włoskiego nie zachwiała postanowieniem Norwegji ratowania gen. Nobile

OSLO 1.6. O sterowcu „Italia“ nie ma żadnych wiadomości. Pogłoski o telegramie iskrowym wysłanym rzekomo przez generała Nobile i przyjętym przez radiostację w Stanach Zjednoczonych nie potwierdzają się.

Nad obszarem podbiegunowym szaleje wicher śnieżny. Okręt „Citta di Milano“ znajduje się na północy Szpicbergu i oczekuje powrotu ekspedycji strzelców alpejskich, którzy ruszyli na poszukiwania w głąb wyspy.

KINGSBAY 1.6. — Tel. wł. — Panuje tu opinja, iż sterowiec „Italia“ musiał ulec gwałtownej katastrofie, w której cała załoga straciła życie. Od chwili, kiedy nadeszła ostatnia wiadomość od gen. Nobile, upłynęło już 8 dni i uczestnicy wyprawy mieli dość czasu, ażeby dotrzeć do wyspy Amsterdamskiej, albo też północnego Szpicbergu. Najbardziej prawdopodobne jest, że uczestnicy wyprawy odłączyli się od północnego cypla Szpicbergu i przelądami, ponieważ przypuszczają, że najprawdopodobniej tam musiał lądować lub też rozbił się sterowiec. Wielkie śnieżyce uniemożliwiają widzenie i nacierają wszelkie ślady, któreby mogły naprowadzić ekspedycje ratunkowe na właściwą drogę.

OSLO 1.6. Znany norweski meteorolog Bierknes oświadczył, że ze sprawozdań meteorologicznych należy wnosić, iż „Italia“ wogóle nie wylądowała i pędzona wiatrami, unosi się w powietrzu. Obecnie sterowiec powinien się znajdować między Norwegją a Islandją, przyczem gen. Nobile będzie dążył do tego, aby wiatr zanosił go w okolice zamieszkałe.

Rządowe koła norweskie ocenają stanowisko Włoch w sprawie podejmowania przez Norwegję wypraw, mających na celu odnalezienie gen. Nobile i jego 16 towarzyszy, z większą wyrozumiałością, aniżeli prasa norweska.

Zdaniem tych kół powodem odrzucenia przez Włochy pomocy Norwegji była z jednej strony zazdrość, pragnąca zapobiec podzieleniu się z kimś innym zasługą uratowania gen. Nobile, z drugiej zaś zupełna nieznajomość stosunków na groźnych przestrzeniach lodowych. Rząd włoski, wychodząc z założenia, że statek Citta di Milano sam podolał zadaniu, jest w grubym błędzie, dlatego Norwegja nie ustania w poszukiwaniach gen. Nobile.

Niech się urzędnicy nie niepokoją Oświadczenie wicepremiera Bartela złożone delegacji urzędniczej

WARSZAWA, 1.6. Wicepremier Bartel przyjął wczoraj na półtoragodzinnym posiedzeniu delegację ogólnego Zrzeszenia związków i stowarzyszeń funkcjonariuszów państwowych i samorządowych Rzeczypospolitej.

Delegacja zawiadomiła p. wicepremiera o zaniepokojeniu, panującym wśród urzędników wobec odrzucenia przez Sejm projektów ustaw podatkowych.

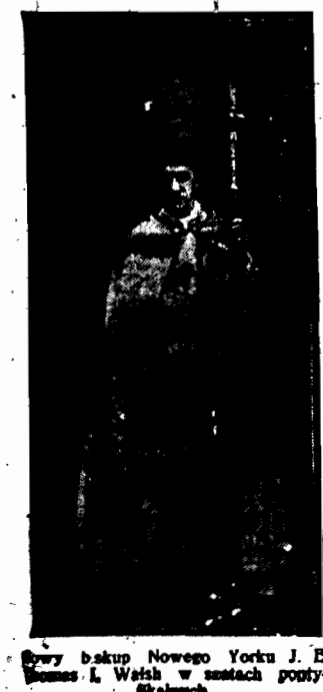
Wicepremier Bartel oświadczył, iż wnioski posła prof. Krzyżanowskiego o podwyższenie uposażeń urzędniczych o 15 proc., postawiony był za zgodą rządu, co jest najlepszym dowodem, jak bardzo sprawa ta rządowi leży na sercu.

Nad sposobem i rozmiarami, w jakich wniosek ten będzie mógł być wykonany, rząd nie miał jeszcze sposobności się zastanowić.

Sprawę uzyskania nowych źródeł dochodów skarbu za pomocą podatków bezpośrednich rząd ma nadal na oku.

P. wicepremier zapewnił w końcu o swym głębokim zrozumieniu potrzeb funkcyjnarzów państwowych i wezwał ogólne Zrzeszenie do wpływania na członków w kierunku usmierzania niezasadzonego zaniepokojenia.

Nowy dostojnik Kościoła



Nowy biskup Nowego Yorku J. E. Thomas I. Walsh w szatach pontyfikalnych.

Napad militarystów pruskich na pociąg polski w Oliwie Niestychane prowokacje antypolskie na terenie wolnego miasta

GDANSK 1.6. — Tel. wł. — Uczestnicy zjazdu niemieckiej organizacji militarnej „Wehrwolf“ urządzili w Gdańsku szereg antypolskich demonstracji. Kilku set pijanych członków „Wehrwolfu“ wtargnęło przemocą do przejeżdżającego przez stację Oliwa dalekobieżnego pociągu polskiego, zdrażającego z Pucka do Gdańska.

We wszystkich wagonach pociągu polskiego członkowie „Wehrwolfu“ napastowali w brutalny sposób jadącą publiczność

polką, śpiewając prowokacyjne antypolskie pieśni i grożąc pasażerom polskimi wyrzuceniem z pociągu.

Wobec powtarzających się coraz częściej zjawisk tego rodzaju, wysoki komisarz Ligi Względnie Inne Miarodajne czynniki powinny zająć się temi prowokacjami w Lidze Narodów, celem uchronienia publiczności polskiej, przejeżdżającej przez obszar w m. Gdańska przed napastami militarystów pruskich.

Obrzymia powódź na Dolnym Śląsku Zniesione zasiewy, drogi, tory kolejowe i mosty

BYTOM 1.6. — Niepamiętna od 18 lat gwałtowna powódź, która nawiedziła Dolny Śląsk i wywołała obrzymie spustoszenia, odcięła od świata szereg miejscowości, mszcząc zasiewy, drogi, tory kolejowe i mosty. Daniejskie sceny rozgrywały się w miejscowości Freiburg, gdy ludność zmuszona była uciekać, zostawiając cały swój dobytek na pastwę żywiołu. Wśród kata-

strofalego obrazu tego nie brak było komicznych momentów, gdy większe towarzystwo weselne, ubrane odświętnie, zaskoczona przez powódź, musiała boso z cylindrami na głowach ratować się przed napływającym falami. Nawet zwierzęta wypłoszone zostały z lasów i można było obserwować jelenie, które brnąc w wodzie, zmierzwały do siedlisk ludzkich.

Gwałtowne sceny w parlamencie Jugostawji

BELGRAD 1.6. Dzień wczorajszy upłynął w parlamencie

Jugosłowiańskim pod wrażeniem onegdajskich walk ulicznych między policją a młodzieżą. Posiedzenie Skupczyny miało przebieg gwałtowny.

WROGOWIE POLSKI NA WOLNOŚCI W BERLINIE

Sąd niemiecki pod naciskiem rządu wypuścił z więzienia komunistyczną zgrają z Sochackim na czele

BERLIN 1.6. — Tel. wł. — Centralny komitet wykonawczy komunistycznej partji Polski, aresztowany z Czeszejka-Sochackim na czele dnia 23 maja na tajnym zebraniu w Berlinie, został wypuszczony na wolność. Część zwolniono jeszcze onegdaj, resztę zaś wczoraj o godz. 6 wieczorem.

Obrońca aresztowanych, poseł komunistyczny do Reichstagu, Kurt Rosenfeld, specjalista w procesach komunistycznych, dopił właściwie swego celu już w chwili wyrwania swych klientów z rąk sądziego doradczego przy prezydium policji, który w skróconem postępowaniu nie oglądałby się na polityczne momenty tej afery, wynikające między innymi także z obowiązkowej kurtuazji Berlina wobec Moskwy.

Sprawą zajął się sąd powiatowy Berlin-Mitte. Instrukcje z Wilhelmstrasse nakazały bez-

względna poufność i przeprowadzenie postępowania z uniknięciem jakiegokolwiek rozgłosu. Dlatego też odmówiono wszelkich informacji przedstawicielom prasy.

Jeszcze dzisiaj w południe generalny prokurator sądu okręgowego w Moabiecie Lindow oświadczył prasie, że nie wolno mu dawać wyjaśnień w sprawie polskich komunistów.

W areszcie śledczym, w którym przebył tydzień komunistki polscy, odbywał się bogato i wystawnie przez „Rote Hilfe“ or ganizację niemieckiej pomocy więźniom komunistycznym.

Po tygodniu bez rozprawy sądowej, bez sądziego śledczego i aktu oskarżenia sąd powiatowy Berlin-Mitte wypełnił wczoraj drukowane formularze nakazów karnych t. zw. „Strafbefehle“, karząc każdego z aresztowanych ośmiudniowym aresztem za nielegalne przekroczenie granicy z

równoczesnem zaliczeniem aresztu śledczego. Wprawdzie oświadczone im, iż zostają wysiedleni z Niemiec, ale równocześnie dano im do zrozumienia, iż mogą postarać się o prawo korzystania z gościnności niemieckiej na zasadach prawa azylu dla przestępców politycznych.

W końcu zwrócono im skonfiskowane dolary po odtrąceniu 300 marek na koszty procesu.

Stronnictwa rządowe opowiedziały się przeciw wnioskowi o postawienie w stan oskarżenia ministra spraw wewnętrznych. Wówczas wśród opozycji rozległy się okrzyki: „Pachołki Mussołiniego mordercy!“

Wśród nieopisanej wrzawy opozycja rozpoczęła śpiewać pieśni, i śpiera jest krajem Jugosłowian.“

Wywiązała się bójka na przedpolu między posłami, przyczem połamano ławę. Rząd opuścił salę, przewodniczący zawiesił posiedzenie.

Wycieczka studentów francuskich przybyła do Krakowa

KRAKÓW 1.6. Wczoraj wczesnym przybyła do Krakowa wycieczka, składająca się z 6 profesorów i około 40 studentów

składem rolniczej w Orignac (Francja). Goście zabawią w Krakowie dwa dni.

Dla literatury i sztuki Nagrody artystyczna i literacka m. st. Warszawy

WARSZAWA, 1.6. Na porządku dzisiejszego obrad wczorajszego posiedzenia Rady miejskiej znajdowało się wręczenie nagród artystycznej i literackiej laureatom Kazimierzowi „Tetmajerowi“ i Jackowi Malczewskiemu.

Na posiedzeniu byli obecni członkowie komisji, która przyznawała nagrody i przedstawiciele magistratu.

B. minister litewski raniony w czasie gry w karty zmarł w szpitalu

KOŃNO 1.6. W szpitalu kołwenskim zmarł dr. Norejko, b. minister sprawiedliwości, prezes centralnego komitetu partji ławników, ciężko raniony przed kilku dniami w czasie gry w karty w klubie przez rotmistrza Okulicza Kozarynowa.

50 tysięcy zł. sprzeniewierzono na stacji kolejowej w Bochni

KRAKÓW 1.6. Z Bochni donoszą, iż na tamtejszej stacji kolejowej sprzeniewierzono około 50.000 zł.

Poszłaki wskazała, iż sumę tę zabrał jeden z urzędników, który wyjechał do Gdańska.

Nowy premier grecki



Znany grecki przedsiębiorca, dotychczasowy minister, Zaimis, stoi na czele nowego rządu greckiego.



**Miljon sto tysięcy
tanich domów
wybudowała Anglia
w 10 latach
poskramiając dowcipnie
spekulantów
Dom 5-pokojowy
za 15.000 złotych!**

W Anglii znikł prawie zupełnie brak mieszkań, i jakkolwiek kraj ten przechodził również po wojnie wielki kryzys mieszkaniowy. Wielka Brytania poradziła sobie jednak zniżając do minimum koszty budowy. Wystawienie pięciopokojowego domku w Londynie, nie licząc placu kosztuje obecnie 15 tysięcy złotych, ośmiopokojowego 21 tysięcy, skutkiem tego budowanie kalkuluje się doskonale. Zanosilo się jednak na to, iż koszt pięciopokojowego mieszkania miał wynosić około 50 tysięcy, dzięki wygórowanym apetytom producentów materiałów budowlanych. Jak Anglia dała sobie radę ze spekulantami? Wstrzymano kredyty i eskonła weksli firmom posiadającym składy materiałów budowlanych. Skutkiem tego zmuszone były wspomniane firmy do wyłącznie gotówkowych obrotów a w następstwie tego spadły ceny materiałów. Od czasu zawarcia pokoju do 1 maja 1928 roku wybudowano w Anglii 1 milion 100 tysięcy nowych domów. Londyn posiada już dostateczną ilość mieszkań, natomiast pewien brak daje się odczuwać w niektórych środowiskach przemysłowych. Niedostatek mieszkań będzie ostatecznie zlikwidowany w ciągu najbliższych lat dwu.

**Niebywały w dziejach sądownictwa proces
Pierwsza klęska przywilejów kobiecych w Ameryce
Piękna pani dostała poprostu w skórę od męża**

A SĄD DAŁ MĘŻOWI ROZWÓD BEZ ODSZKODOWANIA

Wyrok sędziego w Kentucky jest wypadkiem przelomowym w dziejach sądownictwa amerykańskiego. Wywołał on wprawdzie burzę protestów i zawziętą polemikę, ale w zasadzie podważył dotychczasowe przywileje kobiece na polu sądownictwa. Sprawa przedstawiała się w sposób następujący: Pani Lucia Barth, żona kupca z Kentucky była najmłodszą kobietą w całej okolicy. Ubięrała się wedle najnowszych wzorów nowojorskich, uprawiała sporty, paliła papierosy, a męża uważała za swego kasjera, który obowiązany był płacić za nią rachunki. Jeśli się z nim nie rozwiodła, to tylko dlatego, ponieważ nie miała dość bogatego kandydata do swej ręki. W czwartym roku pożycia obrzydło Mr. Barthowi małżeństwo, postanowił więc zmienić dotychczasowy system życia swej żony. Właśnie zapowiedziano w Kentucky bal, a pani Barth zamówiła sobie wspomniała toaletę za 700 dolarów. Cena ta wydała się mężowi zbyt wygórowaną i z tego powodu zrobił swej żonie cierpką wymówkę. Uroczą damą wybuchnęła gniewem i w obecności kilkunastu osób nazwała swego męża niedźwiedziem polarnym, kretyńcem i błaznem i poczęła szarpać kosztowną toaletę w kawałki, za powiadając mu, że kto inny kupił jej znacznie piękniejszą suknię.

Za wiele już tego było cierpienia, w przytomności 27 świadków. Wybuchł skandal zakończony rozprawą sądową o obrazę honoru i rozwód.

Wedle praw amerykańskich groziło Mr. Barthowi więzienie i zapłacenie odszkodowania, które mogło go zupełnie zrujnować! Siało się jednak inaczej. Kupiec otrzymał rozwód, a sąd uznał, iż winną jest żona, więc i alimentów jej nie potrzebuje płacić. Skargę zaś o obrazę honoru kobiety oddalono, ze względów zasadniczych. Gdyby bowiem Mr. Barth uderzył swą żonę w twarz lub nawet w ramię byłby niewątpliwie surowo ukarany, lecz ponieważ bil gdzieindziej, przeto postępek jego ma cechę ojcowskiego skarcenia wybrków nierozumnej istoty. Wobec takiego wyroku pani Barth zgłosiła gotowość pogodzenia się z mężem i obiecała być przykłądną żoną.

DAMA W KORONKACH



Piękna suknia letnia. Na jedwabnym spodzie, jedwabna również koronka. W pastę pek sztucznych, róż herbatnich.

**Palestyńskie kłopoty
Anglików
Żydzi przeciw małżeństwu
dzieci
Arabowie uważają je
za fundament moralności**

Pomimo różnic religijnych, Arabowie w Palestynie biorą chętnie żydowskie dziewczęta za żony. Na tem nie przyszło niedawno do poważnego zatargu. Pewien arabski szekik kupił od zubożalego żyda jego dziesięcioletnią córkę. Zapłacił za nią 300 funtów szterlingów i dziewczynę przeznaczył na żonę dla swego 13-letniego syna. Tranzakcja ta wywołała ogromne oburzenie w granie żydowskiej. Zwrocono się do najwyższego duchownego mahometańskiego, aby utrwalił ślub 10-letniej dziewczyny z 13-letnim chłopcem, dociwiego zaś ojca obłożył rabin klątwą. Mahometański duchowny odmówił jednak interwencji, twierdząc, iż małżeństwo jest ważne i zawarto je wedle wszelkich prawideł mahometańskiego rytuału. Żydzi zwrócili się więc do władz angielskich z żądaniem, aby w przyszłości wbroniono dzieciom zawierania małżeństw. Żądania żydów oburzyły ludność arabską, która od wieków, nie tylko toleruje, ale popiera małżeństwa dzieci, twierdząc, iż są one fundamentem narodowej moralności i chronią Arabów, przed degeneracją.

**Pożar fabryki Zeppelinów
Spłonęła
część magazynów**

BERLIN, 1. 6. Na lotnisku Zeppelinów w Staaken wybuchł ubiegłej nocy pożar, który zniszczył część magazynów i warsztatów reperyacyjnych. Dopiero nad ranem udało się straży pożarnej ogień opanować.

Cudem uratowany



Szczątki samolotu wojskowego, który uległ katastrofie pod Brwinowem. Kierujący samolotem pilot zdołał w ostatniej chwili wyskoczyć ze spadającego aparatu i wylądować szczęśliwie przy pomocy spadochronu.

Ofiara faszystów

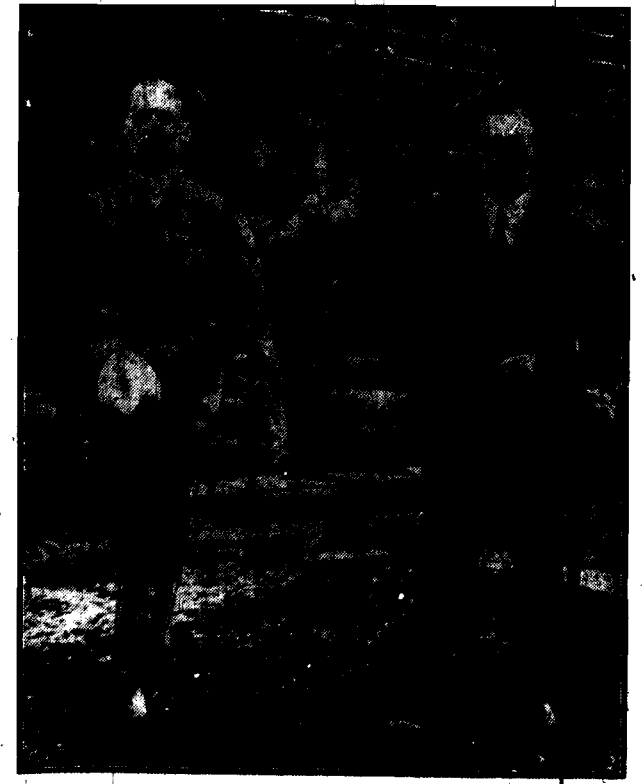


Jak już donosiliśmy w depeszach, uczestnicy demonstracji faszystowskich w Zarze (miasto na wybrzeżu dalmatyckim, należące do Włoch) napadli w czasie ostatnich zamieszek na konsula jugosłowiańskiego Simicza i ciężko pobili. Pokrwawionego dyplomata, który stracił przytomność z powodu utraty krwi, przewieziono do szpitala.

**Rewelacje medialne
o możliwościach wojny gazowej
DUCH SAMURAJA Z WYSPI YEDDO
zabiera głos w sprawie fosgenu**

WARSZAWA, 1. 6. Wczorajszy seans medjumiczny z udziałem p. Jadwigi Domańskiej obfitował w niezwykle epizody. Podczas spisywania rewelacji istności mianującej się Grzegorzem VII, zmanifestowała się nowa osobowość. Medjum, zupełnie nieoczekiwanie, zaczęło przemawiać po japońsku. Na prośbę uczestników seansu, p. Domańska przetłumaczyła niezrozumiałe słowa na język polski. Okazało się, iż zabrał głos jakiś samuraj z wyspy Jeddo, doskonale obeznany ze stosunkami politycznymi. — Czy wiesz o groźnym twój ojczyźnie nowym trzesieniu ziemi? — pyta przewodniczący seansu. — Wola Buddy jest święta — brzmi odpowiedź. — Naród mój przetrwa meżnie, wszelkie nieszczęścia a nawet przyjdzie z pomocą Europie, zagrożonej przez wojnę mechaniczną. — Kto zmierza do wojny? — Kraj, który pierwszy zastosował walkę truciznami, który złamał międzynarodowe umowy. W kraju tym wre praca w skrytości. Uczeń wysiła się nad przygotowaniem nowych trucizn Chieiliby zawiadnąć ziemią sąsiadów, odzyskać utracone kolonie. Nie lekajcie się jednak zbytnio. Japonia sparaliżuje ich zamiary. Zanotowany fonetycznie tekst w języku japońskim będzie dany do zbadania lingwistom. Na seansie był obecny okultysta berliński, p. Getz.

Król i eks-król



Król Alons. władca Hiszpanii i zdeponizowany król Grecji, Jerzy.

Pamięci poległych



W dniu onegdajszym jako poświęconym w Ameryce pamięci poległych w czasie wielkiej wojny obywateli amerykańskich, dr. Józef D. Dewey w otoczeniu rodziny złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. Przy akcie tym obecny był szef protokołu p. Przędziński.

**Dziewczynka dotknięta
wścieklizną
zmarła w strasznych męczarniach
w szpitalu Jana Bożego w Warszawie**

Czternastoletnią dziewczynkę, dziecko prawie przywieziono wczoraj do Instytutu Pasteurowskiego w Warszawie. Chora, Julia Skalska ze wsi Nowa Wola w powiecie warszawskim uległa jakiemś dziwnemu cierpieniu, opornemu na wszelkie zabiegi wiejskich „lekarzy”. Nie mogła jeść, ani pić, bowiem każdy fyk wywoływał bolesny skurcz przelyku. Objawom tym towarzyszyły straszne kurcze całego ciała. W Instytucie Pasteurowskim nie miano najmniejszej wątpliwości co do istoty choroby. Diagnozę postawiono od razu, a brzmiała ona jak wyrok śmierci: Wścieklizna... Miotaną strasznie! skurczami dziewczynkę przewieziono do szpitala Jana Bożego, gdzie zastosowano zwykłą w tych razach metodę, przepisana przez sztukę lekarską. — Jaknajwiększe dozy morfiny i chloroformu. W godzinę po przywiezleniu do szpitala Skalska zmarła. Biedne dziecko, ofiara clemnoty, bowiem stosowane w czasie odpowiednim zastrzyki są zawsze skuteczne.

Stroma droga do sławy



Trudna i uciążliwa jest droga wiodąca do stanowiska gwiazdy balu. Dochodzi się do niego przez ciężką pracę i tak fałszywe ćwiczenia.

**Wstrząsająca tragedia miłosna
Naręczona ciężko poraniona
Naręczony sam sobie
wymierzył sprawiedliwość**

CZĘSTOCHOWA 1. 6. Na torze kolejowym pod Częstochową wydarzyła się wczoraj wstrząsająca tragedia miłosna. Niejaki Ignacy Myrda lat 22, posprzecawszy się ze swoją naręczoną, Józefą Ginatówną, ranil ją nożem w głowę, sam zaś z rozpaczy rzucił się pod pociąg kurjerki Warszawa — Kraków, który mu odciął obie nogi od kądłuba. Myrda zginął na miejscu. Przechodnie, którzy byli świadkami tego wstrząsającego zdarzenia, nie zdołali zapobiec nieszczęściu. Ofiara Myrdy walczy ze śmiercią w szpitalu.

